

## Europejski Trybunał Praw Człowieka: Rosja winna naruszeń na okupowanym Krymie

Marcin Jędrysiak

25 czerwca Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu (ETPCz) jednogłośnie orzekł, że w okresie od lutego 2014 do sierpnia 2015 r. Rosja złamała na terenie okupowanego Krymu szereg przepisów Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Wyrok stanowi zwieńczenie procesu zapoczątkowanego złożeniem przez Ukrainę dwóch skarg (13 marca 2014 i 26 sierpnia 2015 r.) przeciwko Rosji.

Sąd uznał za udowodnione przypadki niehumanitarnego traktowania więźniów, bezprawnego pozbawiania wolności Ukraińców, zmuszania ich do zmiany obywatelstwa na rosyjskie, likwidacji ukraińskich szkół i mediów, tajemniczych zaginięć ludzi (i nieprowadzenia śledztw w tych sprawach), przymusowych przesiedleń ludności (w tym więźniów) na teren Rosji, prześladowań i konfiskaty mienia wspólnot religijnych, dyskryminacji Tatarów krymskich oraz wielu innych naruszeń. ETPCz podkreślił, że działania te stanowiły systematyczną i otwarcie tolerowaną przez rosyjskie władze praktykę. Orzekł również, że Moskwa musi zapewnić bezpieczny i szybki powrót więźniów wywiezionych z Krymu w głąb Rosji.

### Komentarz

- Wyrok został odebrany na Ukrainie jako duży sukces. Celem postępowania nie było określenie przez ETPCz zgodności aneksji Krymu z prawem międzynarodowym, lecz jedynie ocena przez sąd działań rosyjskich władz na terenie półwyspu. Wydane orzeczenie dowodzi funkcjonowania kierowanego przez Moskwę aparatu represji skierowanego przeciw lokalnej ludności. Przeczy natomiast narracji o tym, że to sami mieszkańcy Krymu dobrowolnie zdecydowali, iż półwysep stanie się częścią Federacji Rosyjskiej (FR) ze względu na rzekome naruszenia praw człowieka przez Ukrainę. Osłabia to znacznie argumenty obrońców aneksji Krymu.
- Wszystko wskazuje na to, że Rosja nie wykona wyroku. W czerwcu 2022 r., w reakcji na wykluczenie FR z Rady Europy, Duma Państwowa zdecydowała, że nie uzna żadnego orzeczenia ETPCz. Od tamtego czasu strona rosyjska nie uczestniczyła czynnie w postępowaniu dotyczącym Krymu i nie odnosiła się do zarzutów Ukrainy.
- Wyrok ETPCz jest kolejną porażką Moskwy przed międzynarodowymi sądami, pokazującą coraz większą skuteczność Kijowa w prowadzeniu batalii prawnej przeciwko agresorowi. 17 marca 2023 r. Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze (stały sąd powołany do orzekania w sprawach dotyczących m.in. zbrodni wojennych czy zbrodni przeciwko ludzkości popełnianych przez osoby fizyczne) wydał nakazy aresztowania

Władimira Putina i Marii Lwowej-Biełowej (pełnomocniczki prezydenta Rosji ds. praw dziecka), a 25 czerwca 2024 r. – podobne nakazy wobec sekretarza Rady Bezpieczeństwa FR Siergieja Szojgu oraz szefa Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych FR Walerija Gierasimowa. Z kolei w lutym 2024 r. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze (główny organ sądowy ONZ rozstrzygający spory między państwami) na wniosek Ukrainy zgodził się zbadać zasadność rosyjskich oskarżeń o rzekome popełnienie przez Kijów ludobójstwa w Donbasie.